





warzystw pedagogicznych, w sprawie zmiany ustawy z 2go maja 1873, Nr 251 o stosunkach prawnych nauczycieli szkół ludowych, przekazano Wydziałowi krajowemu do użytku przy spełnieniu polecenia Sejmu z dnia 10 października 1884 r. w sprawie reformy ustaw szkolnych; nad petyciami 9 gmin powiatu Jasielskiego o uwolnienie ich od dawniejszych zobowiązań do prestacji na opłacenie nauczycieli, przeszedł Sejm do porządku dziennego, a petycję Karoliny Cholewińskiej, młodszej nauczycielki w Porębie Żegota, o przemianę zajmowanej przez nią posesy na posadę nauczycielską z placą 300 złr., odstąpił kraj. Radzie szkolnej do załatwienia.

Z kolei nastąpiły sprawozdania komisji drogowej o petycach, przedłożone przez pp. Koziebrodzkiego, Dembowskiego i Jaworskiego, które zgodnie z wnioskami komisji i bez dyskusji załatwiono jak następuje: Petycję Wydziału powiatowego w Gorlicach o przedłużenie koncesji na pobór myta na drogach komunikacyjnych Ropa-Weśola i Biecz-Golanka na przeciąg 10 lat, począwszy od 15 czerwca 1887, odstąpiono Wydziałowi do zbadania i przedłożenia wniosków na przyszłej sesji sejmowej; co do petycji Zwierzchności gminnej Chyrów w przedmiocie zniesienia zapory mytniczej w śródmieściu, wezwano rząd, aby z końcem r. 1887, po upływie kontraktu z dzierżawcą, zgodnie z propozycją Dyrekcji skarbu, wymienioną zaporę znieść; petycję gmin Braciejowa, Gawryłowa i Stasiówka o subwencję na drugą prowadzącą z Deblicy do Grudnej i Brzostka, odstąpiono Wydziałowi kraj. do zbadania i możliwego uwzględnienia; gminę miasta Dąbrowa zwolniono od obowiązku zapłacenia funduszu krajowemu sumy 1000 złr. jako dobrowolnego datku na budowę drogi krajowej Tarnów-Szczecin. Petycję Rady pow. Sadeckiej o wybudowanie mostu na Dunajcu, przekazano Wydziałowi krajowemu do zbadania, przeprowadzenia rokowań z Rządem i Wydziałem Rady powiatowej co do udziału w kosztach budowy i przedłożenia stosownych wniosków.

Z kolei pp. Pławicki, Antoniewicz i Kapri przedłożyli sprawozdania komisji petycyjnej o petycach, które załatwiono jak następuje: Petycję nauczycieli szkoły w Nowym Targu o udzielenie do datku drożyznianego; Kominkowskiego, nauczyciela w Nowym Targu, o udzielenie zapomogi lub zaliczki na placę i petycję Józefa Głucha, nauczyciela ludowego w Ochotnicy, o udzielenie zapomogi, odstąpiono krajowej Radzie szkolnej do możliwego uwzględnienia; nad petycją Maryi Zukotyńskiej w sprawie karnej o przekroczenie przeciw bezpieczeństwu cześci, przeszedł Sejm do porządku dziennego, a petycję Wydziału powiatowego Jasielskiego o wydanie bezwzględnej wykonania rozporządzenia krajowej Dyrekcji Skarbu z 26 grudnia 1882 do l. 66.184, w przedmiocie przyznanych ulg w podatkach, odstąpiono Rządowi do spiesznego załatwienia.

Posel Wł. hr. Badien przedłożył sprawozdania Wydziału krajowego o udzieleniu zezwolenia na pobór opłat mytniczych. Bez dyskusji i zgodnie z wnioskami sprawozdawcy, zezwolił Sejm pobierać przez 5 lat opłaty mytnicze Radom powiatowemu w Buczaczu na drodze powiatowej Buczacz-Potok złoty; w Chranowie na drodze powiatowej Wrocławskiej z Chranowa do Jaworznicy; w Podhajcach, na drodze powiatowej Podhajceko-Haliczkiej; w Drohobyczu, na drodze powiatowej z Drohobycza przez Stebnik do Truskawca; Wydziałowi powiatowemu w Czortkowie od mostu na rzece Serecie, na rzecz utrzymania tegoż mostu i drogi dojazdowej Czortków-Wygnanka; e k. skarbowi wojskowemu od mostu na rzece Wiarze w Krównikach; a dalej od dwor., w Horodnicy w Sinkowie, w Zaululicach i w Lataczach od przewozów przez rzekę Dniestr; obszarowi dworskiemu w Lisowcach, od mostu na rzece Serecie; gminie w Kaniowie Starym, od mostu na rzece Wiśle a względnie od przewozu tamże; obszarowi dworskiemu w Nienowicach, od mostu na rzece Wiszni; obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Borku starym od mostu na rzece Ryjak, i obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Busku, od mostu na rzece Peltwi.

Pos. W. Gnoiński przedłożył następujący wniosek Komisji drogowej: Polecia się Wydziałowi krajowemu, aby z rubr. X wydatków na rok 1886 z funduszu przeznaczonego na zasiłki dla dróg gminnych, wypłacił gminie miasta Króśienko tytułem subwencji na budowę lodowców ochronnych przy moście na Dunajcu kwotę 200 złr.

Bez dyskusji przyjęto.

Dalej, na wniosek Komisji prawnej (sprawozdawca p. Lenartowicz) uchwalili Sejm następujące rezolucje:

I. Sejm udziela Rządowi swą opinię, iż dla zapewnienia mieszkańcom powiatu Tłumackiego szybszego i bardziej dostępnego wymiaru sprawiedliwości, pożądanym jest utworzenie tam trzeciego sądu powiatowego z siedzibą w Otyńni, do którego włączone być mają następujące miejscowości: a) Z okręgu Sądu powiatowego w Tyśmienicy: Otyńnia, Babianka, Grabiec, Krzywotyły stare, Krzywotyły nowe, Uhorniki, Winograd, Worona, Zakrzewce, Ładzie, Krasylówka, Słobódka polna z Odajami; b) z okręgu Sądu powiatowego w Tłumaczu: Targowica, Hostów, Bohoroczyn i Tarnowica polna; c) z Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Kolomyi: Chlebiczyn leśny i Czeremchów; wreszcie d) z Sądu powiatowego w Delatynie: Skopówka, Holosków, Strupków, Molodyłów i Neudorf.

II. Petycję miasta Strjy o najrychlejsze ustanowienie Trybunału pierwszej instancji w tem mieście, odstępuje się Rządowi z wezwaniem, ażeby uchwalili Sejm z dnia 15 grudnia 1873, 4 maja 1875, 5 października 1878, 24 lipca 1880 i 6 października 1882, uznanej nagłej potrzeby ustanowienia Trybunałów tej instancji, w Sanoku, Jasle, Strjy i Czortkowie, jak najrychlejszą zadość uczynić.

Zgodnie z wnioskami Komisji szkolnej (sprawozdawca p. Romanowicz) powołał Sejm następujące uchwały: 1) Leopoldowi Kruczkowskiemu, nauczycielowi szkoły ludowej w Łoszniowie, i Janowi Gromadzie, kierującemu naucz. szkoły ludowej w Kalszku, przyznaje się w drodze łaski z funduszu krajowego trzeci dodatek pięciolatni, pierwszemu w kwocie 30 złr. rocznie, od d. 1 września 1884 roku począwszy; drugiemu w kwocie 40 złr. rocznie od dnia 1 września 1885 r.; wszakże tylko w tym razie, jeżeli Rada szkolna krajowa uzna, iż służba obu obdarowanych była w ostatnim pięcioletniu nienaganna. 2) W budżet na r. 1886 wstawia się na ten cel 124 złr. 3) Polecia się Wydziałowi krajowemu, ażeby w projekcie zmiany ustaw szkolnych, jaki w myśl uchwał z dnia 30 czerwca 1880 r. i z d. 18 października 1884 r. Sejmu, ma przedłożyć, także i zmianę art. XII ustawy

z d. 2 maja 1873 r. (N. 251 Dz. U. kr.) wziął pod rozwagę. 4) W budżet na r. 1886 wstawia się kwotę 111 złr. 75 c. celem zapłacenia wkładki do funduszu emerytalnego za Piotra Kocyndykę, emerytowanego nauczyciela szkół ludowych. 5) Petycję Piotra Kocyndykę o polecenie mu do emerytury wszystkich 35 lat służby nauczycielskiej, odstępuje się Radzie szkolnej krajowej do załatwienia.

Następnie zgodnie z wnioskami Komisji szkolnej (sprawozdawca pos. Romanowicz) uchwalili Sejm: Petycję polskich mieszkańców gminy Czeszyn powiatu Laskiego w sprawie języka wykładowego w tamtejszej szkole ludowej, odstąpił krajowej Radzie szkolnej do urzędowego użytku. Nad petycją gminy miasta Sanoka w przedmiocie przyłączenia do funduszu szkolny krajowy emerytury nauczyciela Pawła Dębickiego, nauczycielki Izabelli Boczarkiewiczowej, oraz pensji wdowie, tudzież dodatku na wychowanie dzieci po nauczycielu Skrowaczewskim, przeszedł Sejm do porządku dziennego. Petycję: Jana Hajduczka, nauczyciela w Rohatynie; Franciszka Bittnera, nauczyciela w Uszkowicach; Józefa Willimka, pensyjonowanego nauczyciela w Regulicach, Joachima Winogrodzkiego, nauczyciela w Żurawcach; Józefa Boberskiego, nauczyciela w Izdebkach, i Macieja Kłapy, b. nauczyciela w Mogilanach, w przedmiocie polecenia im lat służby, ewentualnie przyznania emerytury, odstąpiono kraj. Radzie szkolnej do załatwienia, równie jak petycję: Rady szkolnej miejscowej w Wasylowie Wielkim o udzielenie remuneraacji tamtejszemu nauczycielowi i podniesienia temui placę; Wydziału Rady powiatowej w Podhajcach, w sprawie zwiększenia liczby i stabilizowania Inspektorów szkół ludowych, powiększenia sił nauczycielskich w Zawalowie i w Wiśniowczuku i rozdzielenia szkoły ludowej Podhajcekiej na męską i żeńską, a petycję Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych o przywrócenie dawnej dotacji na nagrody za najlepsze podręczniki dla szkół średnich, odstąpiono Wydziałowi kraj. do rozpatrzenia sprawy i przedłożenia ewentualnego wniosku na następnej sesji.

Z powodu spóźnionej pory (godzina 3 m. 10 z południa) zamknął Marszałek posiedzenie i naznaczył następne na czwartek, d. 14 b. m. Na porządku dziennym: Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o nabywaniu dla bibliotek szkolnych dzieła p. n.: *Oesterreichische ungarische Monarchie im Wort und Bild*; sprawozdanie Komisji budżetowej o preliminarzu kraj. funduszu szkolnego na r. 1886 i o preliminarzu załączek krajowych w Czernichowie; sprawozdania komisji kultury krajowej o przemysle krajowym i o melioracjach.

Sprawozdanie komisji budżetowej z petycji X. Kalinki, przełożonego internatu ruskiego XX. Zmartwychwstańców we Lwowie, o subwencję na utrzymanie tegoż internatu, opiewa jak następuje: W roku 1881 założył X. Kalinka we Lwowie t. z. internat ruski, a między dobrodziejami, którzy do uposażenia zakładów tego się przyczynili, znalazł się także Wysoki Sejm z sumą 10,000 złr. na budowę gmachu, w którym obecnie mieści się 53 uczniów narodowości ruskiej. Uczęszczają oni do gimnazjum ruskiego we Lwowie, zaś w internacie znajdują całkowite utrzymanie i rodzicielską opiekę. Mniejszość, bo siedemnastu składa skromną opłat roczną od 75-150 złr., reszta utrzymywana jest kosztem samego internatu, a raczej dochodem osobistym zakonników oraz ofiarością publiczną, która zakładowi rokrocznie w pomoc spieszy.

Nie działa się to nigdy bez pewnego zachodu i wysiłku ze strony kierownika zakładu, dziś jednak wobec powszechnego niedostatku, źródło to znacznie mniej przynosi a instytucja świeżo powstała dla braku środków materialnych w swoim rozwoju istotnie jest zagrożona. W tym stanie rzeczy udaje się X. Kalinka o pomoc pieniężną do Wysokiego Sejmu, a komisja budżetowa po dojrzałej rozprawie widzi się zmuszoną prosić je go Wys. Sejmowi zalecić.

Za uwzględnieniem próby przemawia najpierw do pewnego stopnia konsekwencya. W roku 1881 udzielił Sejm na założenie internatu ruskiego znaczny fundusz, a tem samem uznał że instytucja taka może być potrzebna i pożyteczna. Dziś instytucja ta przechodzi przez pierwszą gorącą próbę, za kilka lat ma wydać pierwsze swoje owoce, niepodobna, ażeby ją Sejm w takiej chwili opuścił.

Internat X. Kalinki za krótki czas ma jeszcze za sobą, ażebyśmy go po jego skutkach mogli zupełnie osądzić. To jednak pewna, że uprzedzenia i posądzenia, z jakimi w swoim związku miał do walenia, niestety się już, jeżeli nie zupełnie, to przynajmniej znacznie. Widoczne jest już dzisiaj, że stara się o to, ażeby wychować Rusinów-katolików, do obrządku swojego przywiązanych; widoczne jest, że wzbudził ku sobie zaufanie w łonie ruskiego społeczeństwa, skoro w roku bieżącym zmuszony był dla braku miejsca odmówić przyjęcia 90 zgłaszającym się kandydatom.

Niepodobna wreszcie i tego pominąć, że internatowi ruskiemu poświęcił cały zapal swój i pracę X. Kalinka, mąż, którym naród polski na polu dziejopisarstwa słuszenie się szczęśli, a którego za pobiegłość i energia powszechnie jest znana. Jego imię jest też dla Wysokiego Sejmu silną rekwizycją, że internat ruski spełnia wszystko to, co w danych warunkach jest możliwym.

Popierając dla tych przyczyn myśl zasiłku dla internatu ruskiego, komisja budżetowa nie może tego jednak uczynić w tych rozmiarach, jak się ta myśl w podaniu X. Kalinki przedstawia. Upraszając X. Kalinka o subwencję roczną, a zatem stałą. Komisja budżetowa mniema zaś, że kraj nasz w dzisiejszym położeniu nie może na siebie przyjąć podobnego stałego prawnego zobowiązania, którego spełnienie mogłoby mu się stać w danej chwili rzeczą nadzwyczaj trudną. Może się niebawem znaleźć jakiś hojny fundator prywatny, który internat X. Kalinki uposaży, a tem samem subwencję sejmową uczyni zbędną. — Przeciw stałości subwencji przemawia wreszcie i ta okoliczność, że internat znajduje się dopiero w stadium próby, a próba ta, chociaż wiele obiecująca, nie daje jeszcze tak pewnej podstawy do ocenienia go, jaką za lat kilka dadzą lndzie w internacie tym wychowani.

Natomiast kwota, o którą uprasza X. Kalinka, tj. 4,500 złr., nie wydaje się komisji budżetowej wygórowaną. Wystarczy ona na utrzymanie 15 uczniów całkowite, a względnie na utrzymanie większej liczby uczniów, składających za siebie część opłaty.

Komisja budżetowa wnosi preto:

Wys. Sejm raczy uchwalić: Internatowi ruskiemu XX. Zmartwychwstańców we Lwowie udzielić się na rok 1886 na utrzymanie uczniów zasiłek w kwocie 4,500 złr., wkładając na zarząd internatu obowiązki, ażeby Wydziałowi krajowemu z końcem roku złożył sprawozdanie z użycia tej sumy.

Smarzewski,  
przewodniczący.

M. Bobrzyński,  
sprawozdawca.

## KOESPONDENCYA „CZASU.”

Lwów 12 stycznia.

Z dotychczasowych sprawozdań komisyjnych wypływa, że w kołach poselskich przemogła opinia, oświadczenia się za ograniczeniem działu inwestycyjnych wydatków w budżecie krajowym. Najlepiej poszło jeszcze z górnictwem, którego wytyki budżetowe utrzymały się w Izbie. Górnictwo jednak stawało w tym roku niewielkie wymagania i dążność raczej ku zmniejszeniu, niż ku podwyższeniu ciężarów na kraj przyjętych. Zwiększa te raz, gdy do trzech miesięcy oczekiwać można w życie ustawy naftowej, gdy zatem osiągnięty zostanie cel, dla którego przed laty głównie kraj zapoikał się górnictwem sprawami, akeya kraju na tem polu z natury rzeczy ulegnie ograniczeniu, a budżet krajowy nie dozna wzrostu wydatków. Natomiast w dwóch działach wydatków inwestycyjnych, okazujących najwybitniejszą tendencję ku wzrostowi, w dziale przemysłu i melioracji, komisja gospodarstwa krajowego stanowczo weszła na drogę redukcji. O budżecie przemysłowym już pisałem, a dziś poinformować chcę czytelników o konkluzjach komisji co do projektów melioracyjnych.

Komisja wnosi do Sejmu tylko pięć projektów, stanowiących przedmiot przedłożenia rządowych: osuszenie bagien Niskich i Rudnickich, oraz regulacje Łęgu, Kisieliny i Trześniówki. W myśl żądań Wydziału krajowego, komisja proponuje wykonanie trzech regulacji w formie przedsiębiorstw krajowych i wstawia kwoty kosztów na podstawie najświeższych obliczeń krajowego biura melioracyjnego. Różnice w tych kwotach są bardzo znaczne, jak to już raz na tem miejscu wykazywałem. Sześć nowych projektów melioracyjnych, wniesionych samodzielnie przez Wydział krajowy (regulacje Starogo Brnia, Bobolówki, Wisłoka, Gniej Lipy, Peltwi i Bugu) zwraca wniosek komisji Wydziałowi krajowemu do uzupełnienia i bliższego zbadania, czy nie daby się z oszczędnością dla kraju a pożytkiem dla przedsiębiorstwa uznać niektóre z nich za przynusowe spółki wodne, oraz do ułożenia ogólnego programu robót melioracyjnych, obejmującego zarówno wschodnią i zachodnią część kraju. Ten wniosek swój uzasadnia komisja szczegółowo, zstrzegając, iż najpierw nie chce bynajmniej kwestionować pożyteczności projektowanych regulacji. Chodzi tu jednak o zadanie zbyt olbrzymie, żeby odrazu w jednym roku do wykonania przystąpić można i to w porze, gdy zachodzi tak piekająca potrzeba oszczędzania budżetu.

Komisja liczy się z tym względem, że Sejm przyjmując projekty Wydziału krajowego, zobowiązałby się tem samem finansowo na długi szereg lat, w ciągu których niewątpliwie nowe żądanie i nowe projekty regulacji rzek pojawiać się będą. Rozkład kosztów na 15 lat uważa komisja za niewłaściwy już z tego powodu, że u stawa państwową o funduszu melioracyjnym obowiązują tylko na 10 lat. Po za ten okres zdaniem komisji także i ustawy krajowe sięgać nie powinny. Wątpi także komisja, żeby obecne siły techniczne biura melioracyjnego podołać mogły tak wielkiemu zadaniu. Potrzebaj zatem powiększyć te siły, a tem samem powiększyć wydatek.

Dziś rozdano posłom sprawozdanie komisji szkolnej o wniosku p. Antoniewicza w sprawie polepszenia bytu suplentów. Jest to elaborat Dra E. Czerkowskiego wyczerpujący temat w ten sposób, za który wdzięczna będzie referentowi cała ta biedna klasa suplentów. Dr Czerkowski wykazuje, że w Galicji procent suplentów jest najniższy. Liczba ich bowiem wynosiła w roku 1884 39% ogółu nauczycieli szkół średnich.

Sprawozdanie kończy się wnioskiem, wzywającym rząd: 1) do tworzenia stałych posad nadetatowych w szkołach średnich w korzystniejszym niż dotąd stosunku do ilości klas równorzędnych, w szczególności do mianowania przynajmniej po jednym nauczycielu nadetatowym dla każdej klasy równorzędnej, której stała potrzeba stwierdziłby zewnętrznie doświadczenie; 2) do pomnożenia liczby gimnazjów z uwzględnieniem miejscowości, gdzie potrzeby i warunki najwięcej za tem przemawiają. W tekście sprawozdania wyrażona jest nadzieja, że pierwszemu punktowi wniosku stanie się za dość, gdyż rząd centralny wskutek przedstawienia posłów Rady państwa z różnych prowincji przyrzekł zamianować odpowiednią liczbę nadetatowych nauczycieli dla przepelnionych szkół średnich w ogóle, a gimnazjów w szczególności.

## Sprawy miejskie.

Posiedzenie Rady miejskiej dnia 11 stycznia.

Przewodniczący Prezydent Dr Słachowski. Na wstępie posiedzenia odczytano pismo Dyrekcji Tow. przyjaciół sztuki pięknych o bezpłatne odstąpienie części placu Szczepańskiego na postawienie budynku Wystawy sztuki pięknych. Pismo to przekazała Rada sekcji ekonomicznej.

Prezydent dał wyjaśnienia co do interpelacji r. m. Dra Jordana w sprawie kursów wieczornych przy szkole techniczno-przemysłowej dla uczniów rzemieślniczych, mianowicie co komisja przemysłowa uchwałała w sprawie tych kursów, o czem już przedwczoraj podaliśmy wiadomość.

r. m. Dr Faustyn Jakubowski imieniem sekcji prawniczej, przedstawił do przyjęcia wniosek nagły, brzmiający następująco: „Pozwolił Towarzystwu ogniowemu na połączenie rur gazowych z główną rurą gazową pod troleim leżącą.”

Nad wnioskiem tym wyrażała się dłuższa i ożywiona dyskusja, w której wzięli udział: r. m. Chęciński, Kieszkowski i JE. Dr Kopff, stawiając wniosek: „pozwolić w myśl kontraktu gazowego oświetlenie gazem domu Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń porozumieniu się Dyrekcji Towarzystwa z Towarzystwem Dessanskiem.”

R. m. Rehman stawia wniosek przejścia

do porządku dziennego nad wnioskiem komisji gazowej.

Zabierali jeszcze głos r. m. Birnbaum (przeciwnik wniosku sekcji), Dr Warschauer (za), wreszcie przewodniczący Dr Słachowski i sprawozdawca.

W głosowaniu żaden z powyższych wniosków nie uzyskał potrzebnej do przyjęcia ilości głosów.

Na wniosek sekcji V, przedstawiony przez radę Magistratu p. Szymkiewicz, uchwalono: 1) Przyjmując warunki deklaracji X. Siemaszki z d. 26 sierpnia 1885 r. i zakładu Sióstr Miłosierdzia z dnia 2 lipca 1885 r. i z d. 31 grudnia 1885 poleca się Magistratowi, aby oddał dzieci kosztom gminy utrzymywać się mające w tych zakładach umieszczać; nadto

2) zezwala się poczynając od r. 1886 na wydatek 1000 złr. dla zakładu X. Siemaszki na lokal, oraz 100 złr. rocznie na opał dla Zakładu Sióstr Miłosierdzia, tudzież jednorazowo w r. 1886 na wydatek w kwocie 500 złr dla Sióstr Miłosierdzia na urządzenie Zakładu.

W dyskusji zabierali głos r. m. JE. Dr Kopff, Dr Jordan i Chęciński.

W dalszym ciągu posiedzenia przystąpiła Rada do obrad nad preliminarzem budżetu. Jako referent sekcji skarbowej przedłożył r. m. Geisler do przyjęcia następujące tytuły: tyt. XXVII A), oświeślenie śródmieścia, 14,135 złr. i tyt. XXVII B) oświeślenie przedmieść naftą, 6,961 złr. Tytuły te uchwalono, jak również rezolucja sekcji skarbowej do tyt. XXVII A i B):

1) Ekonomat przeprowadzi ponownie próby lampy Dittmara co do ilości używanej nafty na oświetlenie, poczem rezultat przedstawi Sekcji, celem przyjęcia pewnej stałej normy; 2) wzywa się Magistrat, aby ten, do którego to należy, dopilnował iżby latarnie do godziny 12 w nocy się świeciły, tudzież aby szyby w latarniach częściej utrzymywano; 3) sekcja postanawia 200 złr. na nadzór dobrego oświetlenia miasta, jednak wzywa Magistrat, aby ten nadzór był złożony w ręku tego, kto ten nadzór należy wykonywać może.

Przy tyt. XXVIII utrzymanie plantacji: 7560 złr. r. m. prof. Dr Zoll przedkłada wniosek, aby wezwał komisję plantacyjną, iżby wzięła pod rozwagę urządzenie alii dla jazdy konnej naokoło plantacji, a gdyby to być nie mogło, przynajmniej na przestrzeni od Stradomia do hotelu Krakowskiego.

Jako sprawozdawca sekcji skarbowej przedkłada dalsze tytuły, mianowicie tyt. XXX „szkoły ludowe“ r. m. prof. Dr Bochenek. Dział I tych wydatków w kwocie 55,074 złr. przyjęto, dział II zaś w kwocie 23,327 złr. a) dział B) zakłady i instytucje naukowe, proponowany w cyfrze 20,131, uległ zmianie o tyle, że kwotę na drobne potrzeby szkolne i gospodarze w szkołach przemysłowych podwyższono na wniosek r. m. Dra F. Jakubowskiego o 246 złr., zaś propozycję 13, ułożenie Muzeum Narodowego podwyższono o 1,370 złr., również na wniosek r. m. Dra F. Jakubowskiego, zarazem, uchwalono, że kredyt na utrzymanie Muzeum ma raz na zawsze wynosić kwotę 3,000 złr.

Powzięto tu także na wniosek r. m. prof. Dra Domańskiego, wniosek następujący: „Wzywa się sekcję ekonom., by w porozumieniu z komisją Muzeum Narod. wypracowała plan i koszty urzążeń, zabezpieczających Muzeum narodowe od pożaru i kradzieży i stosowne wnioski w tej mierze pętać Radzie w jak najkrótszym czasie przedłożyć.”

Przy działach tych uchwalono rezolucję, by budżet szkolny był wspólnie układany przez sekcję szkolną i komisję przemysłową; by Magistrat wyszukał odpowiedni lokal na pomieszczenie biura Rady szkolnej okręgowej, by komisja przemysłowa w porozumieniu z sekcją szkolną zastanowiła się, czyby koszt utrzymania szkół przemysłowych nie daly się przenieść na fundusz krajowy i aby w szkołach przemysłowych możliwa oszczędność zaprowadzona została; aby stosowniejszy lokal obmyślono na pomieszczenie szkoły handlowej, i wreszcie aby wyznaczenie wyznaczone dla dyrektora szkoły wydziałowej żeńskiej za kierownictwo kursami robót praktycznych i kosztu 400 złr., wstawione pomiędzy subwencje, przeniesione do działu I, na poczet 12% dodatku do podatku, opłacanego przez gminę na szkoły.

R. m. Birnbaum przedkłada dalej w imieniu sekcji skarbowej tyt. XXXI, dobroczynność, który w cyfrze 20,214 złr. przyjętym zostaje. Do tyt. szkół i dobroczynności przedłożył r. m. JE. Dr Kopff wniosek: aby Magistrat co roku przedkładał Radzie sprawozdanie, obejmujące obrót stanu i czynności szkół i zakładów nankowych i dobroczynnych, a to na podstawie sprawozdań z tychże zakładów. Wniosek ten przyjęto.

Na tem posiedzenie zakończono.

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

Kraków 13 stycznia.

Wskutku zasp śniegowych, — pociągi osobowe spóźniają się, pomimo że używane są do nich dwie lokomotywy. I tak, wczorajszy wieczorowy wiedeński pociąg pośpieszny zamiast około 9ej godziny, przybył dopiero do Krakowa o godzinie wpół do 11ej w nocy. Z tego też powodu wczorajsze wieczorowe pociągi pośpieszne i mieszane odjechały z Krakowa do Lwowa bez połączenia się z pociągami wiedeńskimi.

Wczorajszy wieczorowy pociąg osobowy wielkiej, przybywający zwykle do Krakowa o godzinie 10ej minut 12, przyjechał tutaj dopiero około godziny 12ej w nocy.

Dzisiejszy pociąg mieszany lwowski spóźnił się z przybyciem rano do Krakowa tylko o dwadzieścia kilka minut, a natomiast lwowski pociąg pośpieszny zamiast przybycia tutaj około godziny 6ej rano, przybył dopiero o godzinie 10.

— Walne zgromadzenie członków Towarzystwa strzeleckiego odbędzie się w niedzielę d. 17 b. m. o godz. 10 rano w sali strzeleckiej pod przewodnictwem p. Ernesta Stokmara. — Na posiedzeniu tym odczytane będzie sprawozdanie całoroczne z czynności Wydziału, sprawozdanie kasowe, uchwalony budżet, nastąpi też ewentualnie dyskusja nad zmianą statutu. Na porządku dziennym stanie też sprawa budowy teatru letniego w ogrodzie Strzeleckim na parceli, dokupionej od Towarzystwa Dobroczynności.

— Rada miasta przeznaczyła z fundacyi imienia s. p. Ludwika Sternstein Helela, dla tutejszych podupadłych rzemieślników, składającej się z obligacji indestymulacyjnej na 1000 złr., dwa kupony płatne 1go maja i 1go listopada 1885 r., Augustowi Makowieckiemu, majstrowi ślusarskiemu.

— Kolej konna wyszła na tor kolei pług do zgratywania śniegu, który odrzuca śnieg na obie strony toru, z czego tworzą się wały ze śniegu, utrudniające

komunikację, tak, że przez te wały ani sanki przejechać, ani pojedynczy przechodzień przedostać się nie może. Administracja kolei powinna uważać na to, aby w miejscach, gdzie są komunikacje, rozkopane były natychmiast owe wały tamujące ruch i niedozwalające przejścia w poprzek ulicy.

— Przewodniczącym komitetu parafialnego kościoła św. Norberta wybranym został na posiedzeniu tegoż komitetu X. Jan Borsuk, gr.-kat. proboszcz w Majdanie sieniawskim i administrator gr.-kat. probostwa krakowskiego.

— Za duszę s. p. hr. Maurycego Potockiego odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. 10 w sobotę d. 16 b. m. w kościele OO. Kapucynów.

— Odczyt Rogozińskiego o jego wyprawie, oddawna z niecierpliwością oczekiwany, odbył się ma w przyszły poniedziałek w sali radnej. Bliższe szczegóły podamy jeszcze.

— Otrzymujemy następujące pismo:

Szanowny Panie Redaktorze! We wczorajszym Nrze 9 N. Reformy szanowny recenzent, używający inicjałów O. O., raczył zamieścić w sprawozdaniu teatralnym z *Heroda Baby* — przedwczorajszego przedstawienia z żądaniem urzędowego źródła wiadomości o zamierzonym wystawieniu na scenie teatru krakowskiego dramatu p. Cosy p. t. *Neron*, nazywając przedsięwzięcie to „śmieszny eksperyment” i ganiąc Dyrekcję teatru za niewłaściwe czerpanie sztuki scenicznych.

Otóż w obronie własnego artystycznego a poniekąd materialnego interesu, jak również w imię sprawiedliwości, — uprzejmie proszę Szanowną Redakcję o zamieszczenie tych kilku słów, że dramat p. t. *Neron* ja własnowolnie wybrałem na mój benefit, ponieważ każdemu z aktorów wedle kodeksu teatralnego przysługując prawo wyboru sztuki beneficjowej. — Wyborom zaś moim kierowała naprzd chęć ukazania na deskach teatru sztuki dotąd nieprzedstawionej w Krakowie a mającej niepoślednią literacką i sceniczną wartość i grywanej we Lwowie, oraz w Warszawie w pewnych tylko fragmentach ze względów cenzuralnych. — Powtóre, po trześcielniej pracy na scenie krakowskiej nabrawszy nieco odwagi we własne aktorskie siły, pragnąbym gorąco zaproszować się publiczności i krytyce, dotąd tyle dla mnie pobłażliwej za wiele już wykonanych trudnych ról, w postaci nowej a nęcej moją fantazję i smak estetyczny. — Być może, iż podejmując ciężar nad siły, lecz zadaniem krytyki jest bestronny i przedmiotowy rozbiór już skończonych, uplastycznionej na scenie kreacji, a nie bezprawidłowa dyssekcja nad wylęgającym się dopiero w sercu i mózgu aktora embryonem, który nie ujrzał jeszcze światła... kinkietów. Co do „śmieszności eksperymentu” śmiałem ufać, że jeżeli *Teodora Sardu* nie była rażąca na scenie krakowskiej, nieposiadającą wedle oczerzenia szan. Recenzenta skończonych aktorów, (bo gdzież są bezwzględnie skończeni artyści!) to starać się będę, ażeby *Neron* w równym stopniu zadowolnić widzów i krytykę, a szczególnej szan. recen. O. O. mającego słuch zbyt czuły na tamienne zakulisowe i niedyskretne zdradającego je przed czasem z intencją złe ukrywającą szkodzenia aktorowi i instytucji.

Łącząc wyrazy głębokiego poważania, zostaje najniższym służą.

Edmund Ryger, art. dram. — Przy ulicy Jagiellońskiej w domu Waltera, przeciw teatru, otwarto został nowy zakład fryzjerski, a wspaniamy o nim, bo został urządzony w sposób praktyczny i z komfortem. Salon gołenias, strzyżenia i fryzowania, odpowiada nowoczesnym wymaganiom i przypomina podobne wiedeńskie zakłady. Zakład ten urządzony został przez p. Jana W. Lechyskiego, fryzjera Teatru krakowskiego, a w ten sposób jest zaopatrzony, że przyjmować będzie zamówienia do teatrów amatorskich, tak dobrze w Krakowie jak i na prowincji.

— Sosna balsamiczna (*abies balsamea*), rosnąca w Ameryce, użytą została tamtędy czasami jako drzewo do budowy skrzypców. Drzewa tego używał już dawnie Amati i Stradivarius, sprowadzając go z Tyrolu, gdzie wówczas rosło. W Ameryce zbudowano obecnie z tegoż drzewa dwoje skrzypców, a fabrykant instrumentów w Dreźnie, Patzelt, zbudował z nadzwyczajną starannością skrzypce, które obok amerykańskich poddane zostały w Berlinie ścisłej próbie. Rezultat wypadł świetnie, gdyż okazało się, że skrzypce te przewyższają wszystkie nowoczesne wyroby, i dorównują nawet starym słynnym instrumentom — chodzi tylko o to, czy przy dalszem użyciu nie stracą na tonie.

— Na „dom przytułku“ w Podgórzu przesłał Arcyksiążę Albrecht 40 złr.

— Dar. Cesarz udzielił z swej prywatnej skatylty gr.-kat. mieszkańcom gminy Wiczy, w powiecie złoźowskim, na pokrycie wydatków, wynikłych z powodu budowy plebanii w Żukowie, zapomogi w kwocie 50 złr.

— Rzeszów 9 stycznia. (X. S. G.) Na dochód bursy gimnazjalnej odbył się w Rzeszowie dnia 7 b. m. w sali Towarzystwa kasynowego koncert muzyki wojskowej 40 pułku hr. Auersperga połączony z tombolą pod protektorem p. Adamowej z hr. Między Jędrzejowiczowej. Przeznaczona protektorka zebrała 34 cennych i nader gustownych fantów na tombolę i z niezwykłym poświęceniem i gorliwością zajęła się urządzeniem teje; nadto ofiarowała 3 beczulki piwa i kolację dla muzyki. Również i komitet złożony z uproszonych przez podpisanego pp.: Dra Koppla, profesora Nowickiego i Dra Zagórskiego, wszelkich dołożył starań, aby zabawa na cel tak szlachetny jak najszybciej wypadła. To też rezultat przewyższył wszelkie oczekiwania i przedstawił się następująco: Przychód ogólny: a) na sali wpłynęło ze wstępu, sprzedaży losów, bukiecików, cygarów etc. 265 złr. 37 ct., p. Adamowa Jędrzejowiczowa, od osób nieobecnych 58 złr., hr. Artur Potocki za bukiecik od Iz







